

Tradycyjne & Biesiadne, Zuzanna

Dzisiaj jestem w Alabamie
i na banjo idąc gram..
Jutro będę w Luizjanie
no a tam najmiłszą mam
Kiedym ruszył w czasie suszy
całą nockę padał deszcz.
Taki gorąc był żem zmarł
na śmierć, Zuzanno nie lej łez.
Och Zuzanno
O nie płacz bo już dość,
Idę sobie z banjo na kolanie
Ja z południa gość.
Zeszłej nocy miałem taki sen
gdy wszystko było sza,
Jakby hen z pagórka - żebym zdechł
- Zuzanna do mnie szła
W buźce ma gryczany placek
a w źrenicy wilgoć jest.
Więc powiadam że z Południa brnę,
Zuzanno nie lej łez!
Och Zuzanno
O nie płacz bo już dość,
Idę sobie z banjo na kolanie
Ja z południa gość.
Prędko będę w Nowym Orleanie,
zerknę sobie w krąg.
I widokiem jej rażony runę
jak piorunem dąb!
Gdybym jej nie ujrzał - zamknę oczy,
przyjdzie na mnie kres.
A jak będę trup rzucony w grób
Zuzanno nie lej łez!!!
Och Zuzanno
O nie płacz bo już dość,
Idę sobie z banjo na kolanie
Ja z południa gość.